

Czym Nowa Huta dla przemysłu tym Kędzierzyn dla rolnictwa

Uchwała Prezydium Rządu czyni zakłady kędzierzyńskie naszą sztandarową budową

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę, mającą na celu zabezpieczenie generalnych za dań budowy i oddanie do użytku Zakładów Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”, w których pierwszy etap produkcji został już uruchomiony.

Uchwała przypomina, iż — w myśl wytycznych II Zjazdu PZPR, które przewidują poważny wzrost produkcji nawozów sztucznych dla potrzeb naszego rolnictwa — decydująca rola w realizacji tego zadania przypada Zakładom Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”, które wytwarzając będą przeszło połowę krajowej produkcji nawozów azotowych.

„Kędzierzyn” — jak stwierdza uchwała, odegra dla wzrostu produkcji nawozów sztucznych i podniesienia poziomu rolnictwa taką podstawową rolę, jaką Huta im. Lenina odgrywać będzie w dziedzinie wzrostu produkcji hutnictwa, podniesienia poziomu przemysłu ciężkiego oraz zaopatrzenia gospodarki narodowej i zaspokajania szerokiego potrzeb konsumentów.

Toteż, zatwierdzając terminy uruchamiania dalszych etapów budowy „Kędzierzyna”, uchwała precyzuje zadania, jakie w związku z tym mają do wykonania poszczególne resorty, m.in. Budownictwa Przemysłowego, Przemysłu Maszynowego i Energetyki, które zapewnić mają terminowe wykonanie poszczególnych inwestycji, a także Ministerstwo Handlu Zagranicznego w dziedzinie dostaw urządzeń oraz Ministerstwo Hutnictwa w zakresie terminowych dostaw materiałów i wyposażenia z krajowych zakładów.

Równocześnie uchwała zawiera szereg postanowień, których celem jest zabezpieczenie właściwych warunków socjalno-bytowych załóżce ZPA „Kędzierzyn”. Prezydium Rządu — czytamy w zakończeniu uchwały — poleca wszystkim ministrom, kierownikom centralnych urzędów, dyrektorom centralnych zarządów oraz po szczególnych zakładach pracy i biur projektowych, przewo-

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok II Łódź, piątek 6 sierpnia 1954 r. Nr 186 (289)

Rząd radziecki proponuje zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw dla omówienia problemów ogónoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Na wysokość 3000 m wzbijają się chmury dymu a morze płomieni ogarnia coraz większe obszary Afryki

LONDYN (PAP). — Z Durbanu donoszą, że od kilku dni w południowo-afrykańskich prowincjach Natal i Transvaal szaleją olbrzymie pożary stepów.

Na zachód od portu Durban cały horyzont przedstawia już no wielkie morze płomieni.

Olbrzymie plantacje trzciny cukrowej i wielkie obszary stepów już spłonęły, a pożar z szalona szybkością przetrzuca się na dalsze tereny. Do środy 4 bm. pożar objął rozległe obszary ośmiu zachodnich okręgów Natalu. Potężne chmury dymu, które unoszą się do wysokości 3000 metrów, utrudniają w tej części Afryki loty samolotów pasażerskich.

Oświadczenie Eisenhowera w sprawie energii atomowej i stosunku do Chin

WASZYNGTON (PAP). — 4 sierpnia na kolejnej konferencji prasowej prezydent USA Eisenhower odpowiadał na pytania dziennikarzy w sprawie energii atomowej.

Eisenhower twierdził, że propozycja amerykańska (chodzi o propozycję wysuniętą przez prezydenta Eisenhowera 8 grudnia 1953 r.) nie spotkała się rzekomo z przewrotnym przyjęciem ze strony Związku Radzieckiego.

Na tej konferencji Eisenhower potwierdził znów stanowisko USA wobec Chińskiej Republiki Ludowej. Oświadczył on, że Stany Zjednoczone obecnie „nie dopuszczają Chińskiej Republiki Ludowej do żadnej organizacji, w której mała cokolwiek do powiedzenia”.

połączenia rządu radzieckiego złożył następujące oświadczenie:

„Konferencja genewska dowiodła, że rokowania między zainteresowanymi mocarstwami, dotyczące nie rozwiązanych problemów międzynarodowych, mogą doprowadzić do pozytywnych wyników sprzyjających złagodzeniu napięcia w stosunkach międzynarodowych i utrwaleniu pokoju.

W związku z tym rząd radziecki zaproponował — jak wiadomo — rządowi Francji, Anglii i USA zwołanie w ciągu najbliższych miesięcy konferencji wszystkich państw europejskich, które zechcą wziąć w niej udział, jak również USA i przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej jako obserwatorów — dla rozpatrzenia sprawy stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Nie ulega wątpliwości, że konferencja taka miałaby wielkie znaczenie dla złagodzenia napięcia międzynarodowego i dalszego rozwoju współpracy międzynarodowej.

Jednocześnie rząd radziecki, uwzględniając doniosłość wspomnianej konferencji, uważała za rzecz pożyteczną, by rządy Francji, Anglii, USA i ZSRR omówiły wspólnie w trybie wstępnym kwestię zwołania takiej konferencji i sprawę podjęcia kroków mogących przyczynić się do jej powodzenia. W tym celu rząd radziecki proponuje, by w sierpniu lub wrześniu br. odbyć konferencję ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i ZSRR, biorąc przy tym pod uwagę kontynuowanie dyskusji nad problemem niemieckim.

Rząd radziecki uwzględni również okoliczność, że w zasadniczych sprawach związanych z problemem niemieckim, a mianowicie w sprawie przywrócenia jednoci Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, nie udało się dotychczas osiągnąć porozumienia, ponieważ nie stworzono jeszcze widocznie wszystkich niezbędnych warunków. W tej sytuacji należałoby, zdaniem rządu radzieckiego, podjąć nowe wysiłki, aby porozumieć się w pierwszej kolejności co do niektórych poszczególnych zagadnień związanych z problemem niemieckim, które już obecnie uregulować można w sposób możliwy do przyjęcia przez strony zainteresowane.

Analogiczne oświadczenie skierował rząd ZSRR do rządu Wielkiej Brytanii i USA.

Uniknęli łap Mc Carthy'ego



Jak już podawaliśmy, 4 sierpnia br. statkiem „Jarosław Dąbrowski” przybył do Polski znany postępowy uczonej amerykański dr Joseph Cort z żoną. Dr Cort udaje się przez Polskę do Czechosłowacji, która po odmowie Anglii udzieliła mu prawa azylu.

Na zdjęciu: dr Joseph i dr Ruth Cort na pokładzie statku „Jarosław Dąbrowski”.

CAF — fot. Uklejewski

Tym razem szczęście dopisało kobietom...

Konkurs „Expressu” i „Orbisu” rozstrzygnięty!

Kto pojedzie na bezpłatne wczasy

Konkurs „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” i „Orbisu” wywołał rekordowe zainteresowanie. Dość powiedzieć, że otrzymaliśmy ponad 30 tysięcy odpowiedzi, z czego lwią część była trafnych. (Prawidłowe rozwiązanie: „Korzystaj z „Orbisu”).

Wczoraj zebrała się komisja, w skład której weszli przedstawiciele CZPU „ORBIS” w Warszawie, zw. zawodowego oraz redakcji „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” — celem wylosowania atrakcyjnych nagród między uczestnikami konkursu.

Tym razem gremialnie „zwycięstwo” odniosły kobiety, które wygrały najwięcej nagród i to... Zresztą przeczytajcie:

■ 2-tygodniowy pobyt w pensjonacie „Orbisu” — „Neptun” w Jastarni dla 2 osób wraz z bezpłatnym przejazdem kolejowym i wagonem sypialnym III klasy (tak samo dla 2 osób) — w okresie od 11 bm. do 25 bm. wygrała ob. Halina CZARNECKA, Łódź, ul. Ogrodowa 26.

■ 2-tygodniowy pobyt w ośrodku wiejskim „Orbisu” w Steganie dla 1 osoby wraz z bezpłatnym przejazdem kolejowym w obie strony — w okresie od 15 bm. do 28 bm. wygrała ob. Irena KLIMASZEWSKA, Łódź, ul. Narutowicza 32 m. 11.

■ 10 dni pobytu w pensjonacie „Orbisu” — „Liliana” w Krynicy dla 1 osoby wraz z bezpłatnym przejazdem kolejowym w obie strony — w okresie od 21 bm. do 31 bm. wygrał ob. Tadeusz RYCHWAŁSKI, Łódź, ul. Limanowskiego 8, m. 19.

■ Udział w wycieczce turystycznej „Orbisu” dla 2 osób wygrała ob. Nina GAUDYSIŃSKA, Łódź, ul. Zgierska 119, m. 1.

■ Udział w wycieczce turystycznej „Orbisu” dla 1 osoby wygrali ob. ob.: Tadeusz MARKOWSKI, Zgierz, ul. Dąbrowskiego 27, Franciszek SZELER, Łódź, ul. Pabianicka 248.

■ Bezpłatny przelet samolotem z Łodzi do Gdańska i z powrotem w dowolnym dniu dla jednej osoby wygrała ob. Tola WALCZAK, Łódź, ul. Wronia 10, Karolew.

■ Luksusowe teczki skórzane wygrali ob. ob.: Irena STRUŻIK, Tomaszów Maz., Al. Wojska Polskiego 7, m. 10. Edward LESKI, Piotrków Tryb., ul. Krakowska 90.

Oto pierwszych 9 szczęśliwców. Nazwiska pozostałych 21 nagrodzonych uczestników konkursu zamieścimy jutro.

Zdobywcy bezpłatnych pobytów w pensjonatach „Orbisu” proszeni są o jak najszybsze zgłoszenie się do redakcji „Expressu” po odbiór wygranych tj. już od jutra, od godz. 9 rano do 4 po południu.

W woj. łódzkim przoduje gm. Garnek Udekorowane zielenią jadą chłopskie wozy ze zbożem dla państwa

W manifestacyjnych dostawach zboża dla państwa wybiła się na czoło wszystkich gmin w woj. łódzkim gm. Garnek z pow. radomszczańskie-

go. Jako pierwsi w tej gminie dostawili zboże manifestacyjnie do punktu skupu w Garnku chłopi z grom. Kuźnica, a w kilka dni potem chłopi z grom. Chmielarze.

W poniedziałek 2 bm. 55 chłopów z grom. Kajetanowice przywiozło około 13 ton zboża na wozech udekorowanych zielenią, kwiatami i transparentami, a więc wtorek punkt skupu w Garnku przyjął 8.960 kg ziarna od 53 mało i średniorolnych chłopów z grom. Bąbek, którzy podobnie jak i ich są-

siedzi z Kuźnicy, Chmielarzy i Kajetanowice zbiorowo wybiła się na czoło wszystkich gmin w woj. łódzkim gm. Garnek z pow. radomszczańskie-

go. W pow. radomszczańskim odbyły się manifestacyjne dostawy zboża również w gromadach Radziejowice (gm. Ładzice) i Śliwaków (gm. Kona ry).

W gm. Dąbrowa Rusiecka (pow. łaski) 68 chłopów mało- i średniorolnych wywiozło się całkowicie z tegorocznej dostawy zboża. Gmina Siemko, a więc lipcowy plan skupu wykonała w 226,7 proc., a rolnicy m. Wieruszów w 314 proc.

Dzięki dwóm manifestacyjnym dostawom chłopów z Ziełan i Rudniczek, którzy na 35 wozach dostarczyli do punktu skupu w Głownie 19 ton zboża, pow. łódzki w ciągu 3 dni sierpnia wykonał 7,9 proc. planu miesięcznego.

Wśród spółdzielni produkcyjnych roczny plan dostaw zboża już wykonały: Bruzyca Mała, Opiesin, Witów, Różyce, Stobierko Miejskie, Wielkie Strzelce, Godzianów.

SPORT

XII Akademickie Mistrzostwa Świata

Dzień wielkich zwycięstw Polski

Wspaniale spisali się w czwartek nasi reprezentanci na Akademickich Mistrzostwach Świata w Budapeszcie. W dniu tym słatkarscy polscy odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad drużyną ZSRR. Walka była niesłychanie zaciekła, a ostatni set dostarczył licznie zebranej publiczności, głośno dopingującej obie drużyny, wiele emocji. Polacy wygrali w czterech setach 1:1 (15:15, 15:10, 15:10, 15:15). Drugą naszą niespodzianką było podwójne zwycięstwo naszych zawodników Duńskiej i Kusion w skoku w dal. Duńska osiągnęła doskonały wynik 6,12, który oprócz złotego medalu przyniósł jej tytuł rekordzistki Polski. Tak więc padł wreszcie długoletni rekord Walsiewiczówny. Kusion, skokiem na odległość 6 m wyprzedziła w ostatniej kolejce Winogradową (ZSRR), zdobywając w rezultacie srebrny medal.

W tym samym czasie, gdy na Stadionie Ludowym dziesiątki tysięcy widzów oklaskiwało sukces naszych lekkoatletów, w sali Honydu toczyły się boje szermierze. Tutaj turniej indywidualny w szpadzie zakończył się triumfem polskiego zawodnika. Młody nasz szermierz w drodze po złoty medal pokonał wielu rutynowanych zawodników, jak m. in. b. mistrza świata Sakowitsa.

(Szczegółowe omówienie czwartkowych pojedynków w budapeszteńskich ligach zamieszczamy na str. 6).

Ponad 40 tys. młodzieży przystępuje do egzaminów na wyższe uczelnie

WARSZAWA (PAP). — Ponad 40 tys. młodzieży przystępuje w dniu 6 bm. do egzaminów wstępnych na I rok studiów na wyższych uczelniach rolniczych, technicznych, ekonomicznych, na uniwersytetach, w państwowych wyższych szkołach pedagogicznych, akademiach medycznych, szkołach artystycznych i wleczonowych szkołach inżynierskich.

Jak wykazują zgłoszenia, wzrosło znacznie wśród młodzieży zainteresowanie studiami rolniczymi oraz technicznymi, takimi, jak mechanika, włókiennictwo, inżynieria sanitarna i inne, na które jeszcze w ubiegłym roku napływ był stosunkowo mały.



PRZED KONFERENCJĄ BRUK-
SKA MENDES-FRANCE ZA
POWIADA PRZEDSTAWIENIE
„KOMPROMISOWYCH PROPOZY-
CJI” W SPRAWIE „ARMII EU-
ROPEJSKIEJ”

PARYŻ. — Agencja AFP donosi, że konferencja brukska w sprawie „armii europejskiej” rozpocznie się 19 lub 20 sierpnia.

W konferencji tej Francja reprezentować będzie premier i minister spraw zagranicznych Mendes-France, który przedstawi „kompromisowe propozycje” w sprawie „armii europejskiej”.

KATASTROFA KOLEJOWA
W ANGOLII

LONDYN. — 3 bm. w kolonii portujskiej w Anglii (Afryka zachodnia) na linii kolejowej między Mossamedes a Sema da Banderla wystrzelił się pociąg. W katastrofie zginęły 23 osoby a 21 odniosło rany.

WZROST BEZROBOCIA W PRZEMYSLE SAMOCHODOWYM USA

NOWY JORK. — Prasa amerykańska podkreśla, że w związku z gwałtownym spadkiem produkcji samochodów w Stanach Zjednoczonych, znaczna liczba robotników zatrudnionych w przemyśle samochodowym straci pracę na terenie br.

Dziennik „Journal of Commerce” zamieścił, że w trzecim kwartale 1954 r. produkcja samochodów będzie w porównaniu z drugim kwartałem br. mniejsza o co najmniej 25 proc.

ZDERZENIE STATKÓW
W PAKISTANIE

KARACZI. — We wschodnim Pakistanie na rzece Padma statek płynący z Goguinu do Chandur zderzył się w ciemnościach z innym statkiem i zatonął. Spłonęło 47 pasażerów — 42 utonęło.

SENATOR FILIPIŃSKI WYPOWIADA SIĘ PRZECIWKO ROKOWI KRAJOWY AZJI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

MANILA. — Senator filipiński Claro Recto przewodniczący senackiej komisji obrony narodowej, złożył w Manili oświadczenie, w którym stwierdził, że Filipiny powinny odmówić udziału w obradach konferencji państw na celu utworzenie ośrodka amerykańskiego bloku w południowo-wschodniej Azji.

Lisynmanowskie prowokacje przeciw komisji nadzorczej państw neutralnych

PEKIN (PAP). Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chin z Kaesongu, grupa inspekcyjna komisji nadzorczej państw neutralnych działająca w Taegu (Korea południowa) nadesłała raport, że w dniu 3 sierpnia w godzinach popołudniowych część grupy inspekcyjnej, złożona z przedstawicieli Czechosłowacji i Szwecji, została zatrzymana na drodze przez „demonstrację” lisynmanowską. „Demonstranci” obrzucili przedstawicieli komisji nadzorczej państw neutralnych pogroźkami. Władze amerykańskie nie uczyniły nic, aby usunąć przeszkodę i utrudnić drogę członkom grupy inspekcyjnej. Amerykański oficer łącznikowy poinformował grupę inspekcyjną, że jej członkowie nie będą mogli w przyszłości przechodzić przez miasto i będą przewożeni ze swej siedziby na lotnisko helikopterami.

400 osób zginęło wskutek powodzi w Iranie

Prasa irańska podaje, że wskutek olbrzymiej powodzi, która nawiedziła okolice Kaswin, zginęło około 400 osób. W okręgu Tarom — Sofla kilkudziesięciu tysiącom osób grozi śmierć głodowa.

Położyć kres niedopuszczalnym lotom samolotów wojskowych USA nad radzieckimi statkami

Nota rządu radzieckiego do rządu USA

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka ogłosiła notę wystosowaną w dniu 3 sierpnia przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR do ambasady USA w Moskwie. Nota stwierdza m. in.:

Rząd ZSRR uważa za konieczne oświadczyć rządowi Stanów Zjednoczonych, co następuje:

W związku z bezprawnym zatrzymaniem przez okręt wojenny radzieckiego tankowca „Tuapse” w pobliżu wyspy Taiwan, na wodach znajdujących się pod kontrolą amerykańskiej marynarki wojennej, nie można nie zwrócić uwagi na fakt, że amerykańskie samoloty wojskowe od dłuższego czasu dokonują lotów nad radzieckimi statkami handlowymi, płynącymi na otwartym morzu w pobliżu wyspy Taiwan. Zbliżając się do niebezpiecznej odległości do statków radzieckich, samoloty te dokonują nad statkami lotów koszących, a niekiedy krążą nad nimi w ciągu godzin.

Tego rodzaju prowokacyjne

Niech żyje pokój



Rysunek wykonany przez Pablo Picassa dla dziennika „Humanite” z okazji podpisania zawieszenia broni w Indochinach.

Posiedzenie międzynarodowej komisji nadzorczej dla Indochin

DELHI (PAP). — W dniu 5 bm. odbyło się w Delhi specjalne posiedzenie przedstawieli trzech państw wchodzących w skład międzynarodowej komisji nadzorczej, która będzie sprawowała kontrolę nad wykonaniem warunków rozejmu w Indochinach.

Od naszych korespondentów zagranicznych

Porażka władców Valdagno

RZYM, W SIERPNIU

Nazwisko Marzotto jest we Włoszech bardzo popularne. Nosi je jeden z największych monopolistów kraju, „król wełny” oraz jego bracia, potomkowie „dynastii”, która założyła w połowie ubiegłego wieku Giovanni Marzotto. Były to czasy wielkich możliwości dla rozwijającego się kapitalizmu i Giovanni, który wystartował z kapitałem 2.000 lirów i wkrótce, zatrudniającym 12 robotników, dorobił się wielkiej fabryki w miejscowości Valdagno, w prowincji Wenecja. Syn jego, Gaetano, znalazł w faszyzmie i imperialistycznych awanturach rządu Mussoliniego doskonałego sojusznika dla swych celów — dostawy dla wojska pozwolono mu na znaczne powiększenie majątku i zakładowanie oddziałów swej fabryki w różnych miejscowościach. Otrzymał też od Mussoliniego tytuł hrabiowski.

Obecnie mamy do czynienia z trzecim pokoleniem rodziny Marzotto, trzema braćmi: Vittorio, Giannino i Paolo. Rządy chadające odpowiadają im znakomicie i trzej bracia Marzotto stanowią dziś największą potęgę w przemyśle włókienniczym Włoch. Zyski, uzyskane z fabryk, należy gdzieś ulokować — są więc oni ponadto wielkimi posiadaczami ziemskimi, właścicielami winnic, fabryk mydła i całej sieci hoteli. Wydają oni, oczywiście, własne pisma pt. „Il Giornale di Vicenza”, ustanowili nagrodę literacką i nagrodę malarską, tzw. „nagrodę Marzotto”. Poza tym panowie Marzotto znani są jako

Z kraju

OKOŁO 300 TYS. PASAŻERÓW PRZEWOZIŁY JUŻ W BIEŻĄCYM SEZONIE STATKI POLSKIEJ ŻEGLUGI PRZYBRZEŻNEJ

Wielką popularnością wśród licznych turystów i wczasowiczów cieszą się wycieczki po morzu na statkach Polskiej Żeglugi Przybrzeżnej. W bieżącym sezonie brało już udział w tego rodzaju wycieczkach po Zatoce Gdańskiej i Zalewie Szczecińskim około 300 tys. osób.

Największy ruch panuje na trasie z Gdyni i Sopotu do portu Półwyspu Helskiego — Jastarni i Helu.

REPREZENTACYJNA EKIPA CYRKOWA WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ OPUSCIŁA POLSKĘ

Po uwieńczeniu wielkimi sukcesami 6-tygodniowym pobycie w naszym kraju, w dniu 4 bm. opuściła stolicę udając się do Budapesztu, reprezentacyjna ekipa cyrkowa Węgierskiej Republiki Ludowej.

JESZCZE TRAMWAJEM KONNYM POWOZIŁ NESTOR WARSZAWSKICH TRAMWAJARZY

Ma 78 lat — a w tym blisko 50 lat pracy w warszawskich tramwajach. Antoni Witkowski znał wszystkie tramwaje stolicy. Jest on jakby „żywą historią” warszawskiej komunikacji. Gdy w r. 1905 zaczął pracować jako dwudziestoparoletni młodzieniec w „Tramwajach Miejskich w Warszawie” — tak wówczas nazywało się stoleczne MPK — ulicami stolicy jeździł tramwaje konne — jeden z najszybszych w tym czasie środków komunikacji w Warszawie. Mimo podeszłego wieku Antoni Witkowski pracuje nadal jako motornicz. Chłubi się tym, że na przestrzeni długich lat pracy nie miał ani jednego wypadku.

600-LETNIE SPICHRZE

Podróżnego zbliżającego się do Grudziądza od strony rzeki uderza imponujący widok. Na wysokiej skarpie Wisły rozciąga się zwarty murem czerwonym murem 10-piętrowe spichrze zbożowe.

Spichrze grudziądzkie mają długą i ciekawą historię. Już w XIV wieku kupcy z Grudziądza prowadzili ożywiony handel zbożem z Gdańskiem i wtedy w roku 1365 zbudowano pierwszy spichrz. W ciągu następnych 100 lat liczba spichrzy wzrosła do 14, później do 16.

W ciągu wieków spichrze te kilkakrotnie nadszły pastwą ognia, następnie były odbudowywane. Uległy też zniszczeniu w ostatniej wojnie. Obecnie odbudowane służą jako magazyny pasz i innych artykułów.

Z konferencji partyjno-gospodarczej w ZPDz im. Rychlińskiego

Czerwona gwiazda odzyskana — trzeba ją teraz utrzymać!

Pod dobrym znakiem rozpoczęła się konferencja partyjno-gospodarcza w Zakładach Przemysłu Dzwierskiego im. Rychlińskiego. Nadeszła wiadomość, że załoga zakładów odzyskała czerwoną gwiazdę przodownictwa w przemyśle dzwierskim utrzoną w IV kwartale ub. roku.

Zaszczyt w pełni usprawiedliwiony, jeśli się zważy, że ZPDz im. Rychlińskiego znacznie przekroczyło wykonanie swoich zadań w zakresie obniżki kosztów własnych, co dało w pierwszym półroczu 1954 r. ok. 2.300.000 zł ponadplanowych oszczędności. Jest to wynik przede wszystkim oszczędności surowca i stale wzrastającej wydajności pracy.

Z miesiąca na miesiąc wzrasta też jakość i ilość produkcji. Marka fabryczna zakła-

dów zdobywa sobie coraz większe zaufanie wśród konsumentów.

Krytyczna analiza działalności zakładów przeprowadzona na konferencji wykazała jednak, że te sukcesy mogłyby być jeszcze większe.

I tak np. w oddziale cewiarstwa można by osiągnąć większe sukcesy, gdyby słabsze zespoły mistrzów Biełkowskiego i Trzaski podciągnęły się do poziomu zespołu mistrza Czajki. W dzwierni panuje jeszcze lekceważenie i tolerancja wobec wypadków marnotrawstwa i nie reaguje dostatecznie na nie nawet kierownik oddziału ob. Pawlak.

Zarówno dyrektor zakładów w swoim referacie, jak i dyskutanci, sporo uwagi poświęcili pracy krajani, jest to bowiem oddział, w którym kryją się największe możliwości zaoszczędzenia surowca i polepszenia jakości wyrobów. Kierownictwo krajani zbyt dalece dysponuje otrzymanym surowcem, a niektóre krojeżynie w pogoni za ilością niedbale wykrawają elementy i zwiększają poważnie procent odpadków. I to jest jedna z najważniejszych przyczyn, że zakłady nie wykonywały swojego planu asortymentowego w omawianym okresie.

Jak stwierdzili uczestnicy konferencji, w usunięciu tych niedomagań, może pomóc intensywniejsza praca polityczno-wychowawcza wśród załogi i postawienie na właściwym poziomie szkolenia zawodowego. Zle jak dotąd pracuje organizacja ZMP w fabryce, za co główną winę ponosi przewodniczący koła, ob. Galant. Niewątpliwie ta wszechstronna i ostra nieraz krytyka przyczyni się do usunięcia wykrytych błędów i niedomagań w pracy załogi. Jest to konieczne, jeśli chce ona utrzymać odzyskaną gwiazdę. (les)

Z „Expressem” do Lublina

Pod tym hasłem organizuje redakcja „Łódzkiego Expressu” wraz z „Orbisem”

wycieczkę

połączoną ze zwiedzeniem miasta i wystawy rolniczej.

WYJAZD 14 bm. około godz. 23.

POWRÓT 16 bm. około godz. 5.

KOSZT 67 złotych z przejazdem w obie strony i wyżywieniem.

Zapisy indywidualne i zbiorowe przyjmuje „Orbis”, ul. Piotrkowska 68, sekcja turystyczna.

WSZYSTYCH CZYTELNICZY „EXPRESU”

SPOTYKAJĄ SIĘ 14 BM. NA WYCIECZCE DO LUBLINA.

Każdy dobrym gospodarzem na swoim stanowisku pracy Oszczędności na budowie

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że sprawa walki o obniżkę kosztów własnych jest zagadnieniem interesującym całą załogę budowy pawilonu włókiennictwa Politechniki Łódzkiej. Bardzo pomocne w tym względzie są cotygodniowe narady.

Ostatnio podjęliśmy zobowiązanie oszczędności materiału drzewnego (szalunki, stopy, słupy). Będziemy go wykonywać pięciokrotnie (norma preliminowana wynosi 2,5 raza). Obniży to znacznie koszty własne budowy.

Podobnie przy budowie okrajnych słupów udało nam się wypracować system zdejmowania szalunku bez rozbierania go. Powoduje to dużą oszczędność na materiale drzewnym i gwoździach.

Aby zaoszczędzić czas pracy, załoga stara się dopilnować porządku na placu. Uda się to bardzo dobrze. Sądzę, że kolektywna praca całej załogi i kierownictwa umożliwi wprowadzenie nowych usprawnień, które przyczynią się do skrócenia czasu budowy tej ważnej dla naszego miasta budowy.

Brygadziści ciesielski
JAN KUCHARSKI

Wyrok w procesie St. Snarskiego jeszcze nie zapadł

Wczoraj, w drugim dniu procesu przeciwko Stanisławowi Snarskiemu rozprawa odbywała się w dalszym ciągu przy drzwiach zamkniętych.

Po ogłoszeniu jej jawności, co nastąpiło dopiero po południu, rozpoczęto przesłuchiwanie świadków.

Ze względu na późną porę sąd postanowił odłożyć przesłuchiwanie pozostałych świadków do następnego dnia. Wyrok zapadnie więc dzisiaj.

Sytuacja w Gwatemali nadal napięta

Pozycja Armasa nie jest pewna

— twierdzą korespondenci

NOWY JORK (PAP). Mimo że część prasy amerykańskiej twierdzi, że junta wojskowa dyktatora Armasa całkowicie panuje nad sytuacją, to jednak niektórzy korespondenci donoszą, że pozycja Armasa jest chwiejna.

Korespondent agencji Associated Press donosi z Gwatemali, że porozumienie zawarte między kliką Armasa a armią regularną nie zapewnia Armasowi mocnej pozycji, a oddziały, które uprzednio odmówiły postu-

seństwa pragnąc zmusić Armasa do ustąpienia, odrzuciły warunki porozumienia zawartego w dniu 2 bm. Jak wiadomo, porozumienie to przewidywało, że armia regularna będzie popierała juntę Armasa, która ze swej strony zobowiązała się do rozwiązania nieregularnych oddziałów „wyzwoleńczych”. Jak donosi korespondent Associated Press, Armas mimo uroczystego zobowiązania, nie zamierza rozwiązać oddziałów „wyzwoleńczych”.

Korespondent agencji United Press podaje z Gwatemali, że należy spodziewać się nowych starć między oddziałami armii regularnej a oddziałami Armasa.

Zaświeciło słońce - posypało się zboże

Wtorkowy raid „Expressu” po województwie



Janiszewski, Zgodek i Kowaliński zajęli niemal równocześnie przed magazynem. — Pierwszy obowiązek — dostawić zboże dla państwa — mówi Janiszewski (w drzwiach magazynu).

Słońce praży tak, jakby chciało teraz pokryć długi lipcowe. Mijamy opustoszałe wsie. Z rzadka tylko widzi się opóźnionego kosiarza, wychodzącego w pole, lub chłopskie furmanki wyladowane, zdaloby się, pod niebo zbożem...
Pogoda sprzyja, trzeba więc jak najszybciej kończyć żniwa. Kolor krajobrazu zmienia się niemal z godziny na godzinę. Coraz mniej widać złocistej zółtości zbóż, a na ich miejsce przybywa czarnej, przeoraanej gleby.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Bogumiłowie, Józef Osieński, oprowadza nas po gospodarstwie. — Zwozimy ostatnie wozy żyta z pola — zdaje relację. — Po południu maszyna skończy resztę pszenicy. A jaką mamy latos pszenicę? — Wyciąga z kieszeni i pokazuje kilka kłosów napęczniałych grubym i twardym ziarnem. — Owies też chcemy dziś skosić.
Jednak nie wszystko idzie tak gładko, jak powinno. POM w Strzelcach Wielkich dostarczył spółdzielni źle wyremontowaną młocarnię. Ledwo ją puścili, a już pękły dwie sprężyny.

— Dwa dni straciliśmy — mówi Osieński — zanim zreperowali maszynę, a teraz źle młóci i ziarno jest zanieczyszczone. Jeszcze dzień stracimy na czyszczenie.
Spółdzielcy z Bogumiłowie uzyskali pierwszy kwit z dostawy zboża dla państwa w swojej gminie. Młocarnia za winiła, że nie wywiązała się jeszcze całkowicie. Za dwa dni odwożą jeszcze 57 kwintali ziarna i plan będzie wykonany w 105 proc.

Pod magazyn zbożowy w Chabielicach (pow. piotrkowski) zajęli Ignacy Rutkowski z Wacławem Krysiakiem z Bogumiłowa. W młynie wyladowali na rampę wozy z ziarnem.
— Tośmy kwita — stwierdził magazynier, sumując wagę ziarna, które przywoził Rutkowski. — Tak naj lepiej — pochwalił.
— Ano, com miał na raty rozwiekać? Jedno się załatwi i można za co innego się brać. Roboty dosyć...
— Ale widać szybko się z tą robotą uwijacie.
— U nas już tak cała wieś stoi. Teraz maszyna z GOM młóci, aż się kurzy. Do koshowania pożyczyci nam żniwiarke.

Nie tylko Bogumiłowie tak dobrze stoi. W całej gminie, ani mendelka żyta na polu już nie znajduje.
— Wczoraj było trzy i pół tony ziarna, dziś już siedem i pół, a końca jeszcze nie widać — mówi magazynier na punkcie skupu w Łasku. — Ledwo słońce zaświeciło, a już zboże się sypie. O, patrzcie...
Rzeczywiście w tej chwili wjeżdża w podwórze woz naładowany wysoko workami, a w minutę później drugi.

Przejechaliśmy trzy powiaty: radomszczański, piotrkowski i łaski. Wszędzie chłopci chwalił sobie pomoc maszynową państwa w żniwach i młóceniu. Uwagi krytyczne słyszeliśmy tylko pod adresem POM w Strzelcach Wielkich.



Spółdzielcy z Bogumiłowie stertują ostatni wóz żyta. Zaraz będą zwozić pszenicę.

Pierwszym przywieźli zboże Jan Janiszewski i Antoni Zgodek z Orchowa. Drugim — Apolinary Kowaliński z Anielina.

Wyladunek i waga trwają krótko. Janiszewski przywoził 775 kg żyta oraz 300 kg kontraktowanego jęczmienia. To jest pierwszy jęczmień, który w tym roku wpłynął do magazynu. Krótkie obliczenie i magazynier oznajmia:

— Przekroczyliście plan o prawie 100 kg.
— Dobra — stwierdza Janiszewski. — Zboża mi latos nie braknie. Niech zostanie.
— A jak z robotą stoicie? — pytamy.
— Ja tam ze szczętem gotowy. Wszystko na czysto już omlócone. Maszynę miałem z GOM. Teraz u innych młóci.

Pierwsze dni pogody znakomicie przyspieszyły żniwa w województwie łódzkim. Pęcznieją stodoły i magazyny zbożowe. Wkrótce będziemy jeść chleb ze świeżych zbiorów.

Tekst i zdjęcia
B. LESMAN

Na półkach księgarni

Książka dla matek

Znamy wszyscy ten okres w życiu dziecka, kiedy prawie bez przerwy pyta ono — dlaczego? Niestety, bardzo często rodzice zbywają dziecko byle jaką odpowiedzią. A przecież owo małe słówko „dlaczego” świadczy, iż w dziecku budzi się zainteresowanie dla świata zewnętrznego i że odpowiedzi, które otrzymuje od rodziców, a więc od najwyższego dla niego autorytetu, kształtują jego psychikę, jego mały światopogląd.

Wydana przez Wiedzę Powszechną książka Kazimierza Bergmana pt. „Jak kształtować przekonania twojego dziecka” bardzo przystępnie tłumaczy szerokim rzeszom rodziców i wychowawców, że dziecko należy uczyć prawidłowo myśleć już od pierwszych lat jego życia, że nauka, którą otrzyma ono w domu, kształtuje jego przekonania. Przy tym trzeba pamiętać, że przez słowo „nauka” nie należy rozumieć tylko wiedzy głoszonej ex cathedra. Dziecko czerpie naukę ze wszystkiego, co się w domu mówi, co się w domu dzieje. Dlatego najmłodszym nawet dzieciom należy dawać odpowiedzi niewykłonne, prawdziwe.

Ażby rozwinąć umysłowość dziecka, nie wystarczy jednak ograniczać się do odpowiedzi na jego pytania. W dziecku należy rozbudzać nowe zainteresowania. Tę służącą temu autorka ilustruje przykładami z życia.

W wychowaniu i kształtowaniu światopoglądu starszych nieco dzieci ogromną rolę odgrywa szkoła. — I tu — podkreśla autorka — bardzo ważny jest moment współpracy szkoły z domem. Autorka pokazuje na przykładach, jak fatalnie wpływa na dziecko taka sytuacja, kiedy w szkole mówią jedno, a w domu — drugie, jak dalece rozdziewiać taki wypaczanie dziecka. Wiemy też, jakie znaczenie ma dla kształtowania się przekonań dziecka lektura —

jak ważne jest, aby rodzice interesowali się tym, co ich dziecko czyta.

Szczegółne trudności wychowawcze nasuwa okres dojrzewania. Powstaje wtedy najwięcej niezdrowych sądów, wypaczających charakter młodego człowieka. Autorka przestrzega przed fałszywym tłumaczeniem pewnych zjawisk fizjologicznych.

Oczywiście, jeżeli wszystkie te odpowiedzi, nakazy czy zakazy nie będą miały pokrycia w życiu, to znaczy w sposobie bycia domowników, a zwłaszcza rodziców — rezultaty wychowawcze będą żadne. Cały tok rozumowania autorki opiera się na twierdzeniu, że głównym wychowawcą dziecka jest jego środowisko.

„Sposób, w jaki się ubiera, rozmawia, z innymi ludźmi i o innych ludziach, jak się cieszy lub martwi, jak się obchodzi z przyjaźniami i wrogami, jak się śmieje, czyta gazety — wszystko to ma dla dziecka ogromne znaczenie” — powiedział Makarenko, znakomity pedagog radziecki.

To prawda. Nie wolno nam więc zapominać o tym, że dziecko ma szeroko otwarte oczy, że rozumie znacznie więcej niż nam się wydaje i że to, co my robimy jest dla niego — zwłaszcza póki jest małe — wzorem.

Każda kochająca matka poświęca dużo czasu na karmienie dziecka, na spacer, na wiele innych czynności, związanych z jego rozwojem fizycznym. Ale na przeczytanie książki o wychowaniu dziecka — nie zawsze jej czasu starczy. A szkoda — lektura także jest ogromną pomocą w wychowaniu dziecka. Książka Kazimierza Bergmana jest właśnie jedną z takich lektur i dlatego powinna się znaleźć w rękach każdej matki.

ST. C.

Książka - Twój przyjaciel

Kazimiera Bergman, Jak kształtować przekonania twojego dziecka. Wiedza Powszechna, Warszawa, 1954.



Traktorzysta Tadeusz Knapik i Edward Mentek z POM Strzelce Wielkie na sнопowłazkach. Kosa ostatni skrawek bogumiłowskiej pszenicy. — Mogliśmy już przed 2 godzinami skończyć — mówi Knapik — ale automat w sнопowłazce wciąż nawala, już dziś dwa razy reperowaliśmy.

W „Świątyni Diany” naprawiono dach Arkadia przybiera dawną szatę

Roboty odbywają się według planów nadwornego architekta Stanisława Augusta

Wśród wielu zabytków województwa łódzkiego do najcenniejszych należy zaliczyć słynną podłówicką Arkadię.
Ostatnio przystąpiono tu do szeroko zakrojonych prac rekonstrukcyjnych i renowacyjnych. Między innymi pokryto już blachą dach najpiękniejszej budowli — „Świątyni Diany” oraz zabezpieczono grozący zawaleniem łuk kamienny.
Na terenie odnawianego obecnie „Przybytku arcykapłana” projektuje się urządzenie wystawy poświęconej

przeszłości Arkadii. Niebawem Arkadia odzyska swój XVIII-wieczny wygląd. W pracach związanych z rekonstrukcją tego pięknego zabytku kultury oparto się na planach ogrodniczych i architektonicznych nadwornego architekta Stanisława Augusta-Szymona Bogumiła Zuga oraz architekta Henryka Itara.
Należy zaznaczyć, że podłówicka Arkadia jest jednym z najbardziej osobliwych parków nie tylko polskich, ale również i europejskich.

Już za parę dni we Wrocławiu

Ujrzymy dorobek twórczej myśli

Będziemy tu mogli zobaczyć tysiące wspaniałych maszyn i urządzeń, jakie już produkuje, bądź też wprowadza do produkcji polski przemysł. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że wystawa ma pokazać równocześnie owoce pracy tysięcy racjonalizatorów i nowatorów z różnych gałęzi gospodarki. Nic też dziwnego, że wśród zaprezentowanych eksponatów bardzo ważną część zajmują wynalazki i udoskonalenia robotników, techników i inżynierów.

Wjeżdżamy do pawilonu żelaza. Będziemy tu mogli za pomocą nową metodą odmulania wraków na dużych głębokościach, opracowaną przez załogi statków „Smok” i „Światowid” z Polskiego Raionu Okrętowego. Udokonalony sprzęt ratowniczy pozwala na zwiększenie wydobywania mułu. Przy wydobywaniu statku „Jastarnia” zużycie wyniosło 5 milionów 628 tysięcy złotych i skrócono termin odmulania o 177 dni.

W pawilonie przem. rolnospożywczego zobaczymy urządzenia do mechanicznego wyladunku buraków z wagonu. Konstruktorami jego są dwaj dołnośląscy robotnicy: pomocnik mechanika Józef Koczura i elektryk Jan Maztyje-

wicz z cukrowni „Strzełin”. Przy pomocy tego urządzenia 6 ludzi potrafi wyladować 20-tonowy wagon w ciągu 15 minut.
W stoisku Centralnego Urzędu Kinematografii zobaczymy unowocześniony wóz operatorski zbudowany wg projektu operatora Feliksa Srednickiego. Urządzenie to ma wiele zalet i bardzo szerokie zastosowanie. Służy do transportu sprzętu przy zdjęciach plenerowych, do przewożenia ekipy operatorskiej, przechowywania sprzętu zdjęciowego, kontrolowania technicznej strony dokonywanych zdjęć, a ponadto pozwala na szybkie przenoszenie się z miejsca na miejsce.

Nie od rzeczy będzie powiedzieć, że zainteresowaniem państwa gości związanych z przyjazdem i pobytem na wystawie, dla wycieczek (najmniej dziesięć osób) na przejazd tam i z powrotem 50 proc., dla osób zwiedzających wystawę indywidualnie — w drodze powrotnej 66 proc. Aby uzyskać zniżkę indywidualną należy zaopatrzyć się w tzw. kartę uczestnictwa, które będzie wydawać placów-

ka „Orbis” znajdująca się na terenach wystawowych. Zakwaterowaniem przyjeżdżających gości zajmie się „Orbis”. Placówka „Orbis” we Wrocławiu — Rynek 33 będzie wydawać zlecenia na noclegi w hotelach, bądź w specjalnie zarezerwowanych na ten cel pomieszczeniach: jak Domy Akademickie, bursy itp.

O wyżywienie zatroszczyły się Wrocławskie Zakłady Gastronomiczne. Wszystkie restauracje w mieście zostały odnowione i odpowiednio przygotowane na przyjęcie przyjeżdżających gości. Uruchomiono największą we Wrocławiu restaurację — „Pawilon”, znajdującą się na terenach „A” o bok Hali Ludowej. „Pawilon” będzie mógł obsłużyć jednocześnie 1.300 konsumentów.

Przed restauracją od strony Pergoli czynny jest taras ze stolikami konsumpcyjnymi na wolnym powietrzu, mogący pomieścić 400 osób. Z tarasu tego można będzie obserwować imprezy odbywające się na estradzie. Restauracja czynna będzie od godz. 9 do 24. W porze obiadowej jak również i wieczorem przygrywać będzie 6 osobowa orkiestra.
Czynne też będą liczne kioski z piwem i innymi napojami.
Nie ma więc obawy, aby ktokolwiek ze zwiedzających wystawę był głodny. Dla tych którzy nie będą mieli cza-

su na zjedzenie obiadu — poleca się jajka w pigułkach (1 pigułka zawiera 2 jajka), oraz „drażetki” z zawartością witaminy C, które można będzie na wystawie nie tylko obejrzeć lecz i kupić.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów dla wygody zwiedzających uruchomiła na terenie wystawy specjalny urząd pocztowy, oraz rozmównicę telefoniczną.

Liczne kioski handlu uspołecznionego udostępniają zwiedzającym kupno artykułów spożywczych i słodczy. Można też będzie nabyć tam w szerokim asortymencie artykuły galanteryjne, oraz różne pamiątki. W jednym z pawilonów zainstalowana została specjalna maszyna, która będzie wydawała estetyczne znaczki pamiątkowe z emblematem wystawy.

W okresie trwania wystawy odbywać się będą w Hali Ludowej we Wrocławiu na rady racjonalizatorów i nowatorów.
Wczoraj odbyła się w Łodzi konferencja przy udziale przedstawicieli wszystkich związków branżowych i przedsiębiorstw stowarzyszeń naukowych — technicznych NOT, na której omówiono techniczną stronę organizacji wycieczek.
Wyniki obrad winny być przekazane do wszystkich zakładów poprzez rady zakładowe i koła NOT. Poszczególne zakłady pracy powinny przodującym racjonalizatorom i nowatorom umożliwić zwiedzenie wystawy bezpłatnie. Ogółem planowany jest wyjazd około 5 tys. racjonalizatorów i nowatorów z Łodzi i województwa.

Obiektywem po kraju

Ekipy robotnicze pomagają wsi w pracach żniwnych



Do PGR — Dłużewo, pow. Ostródka przybyła z DOKP — Warszawa ekipa żniwna, aby pomóc robotnikom rolnym w szybkim i sprawnym przeprowadzeniu żniwa. CAF fot. Zmitrowicz

Nie będzie opóźnień Brawo komitety rodzicielskie w Lniźnie i Liśnie

Tegoroczne remonty szkół w pow. skierniewickim prze-

Uwaga, kandydaci na I rok studiów Akademii Medycznej

Akademia Medyczna w Łodzi zawiadamia, że dnia 6 sierpnia br. odbędzie się egzamin pisemny z biologii, według niżej podanych adresów:

- 1) I Komisja Wydziału Lekarskiego — Narutowicza 60,
- 2) II Komisja Wydziału Lekarskiego — Nowotki 137,
- 3) Komisja Oddziału Stomatologicznego — Zachodnia 83,
- 4) Komisja Wydziału Farmaceutycznego — Lindleya 3.

Termin egzaminów ustnych zostanie podany przez poszczególne komisje wydziałowe dnia 6 sierpnia br. podczas egzaminu pisemnego. Do wszystkich kandydatów zostały wysłane dnia 31 lipca 1954 r. zawiadomienia o dopuszczeniu ich do egzaminów wstępnych z podaniem dokładnego adresu i godziny. W wypadku gdyby zawiadomienie o dopuszczeniu do egzaminów wstępnych nie dotarło do dnia 5 sierpnia 1954 r., należy zgłosić się do komisji uczelnianej ul. Zachodnia 83 parter.

Kandydaci spoza terenu Łodzi otrzymują zakwaterowanie odpłatnie na okres egzaminów w domach studenckich. Sierierowania dla tych kandydatów będą wydawane w sekretariacie uczelnianej komisji, ul. Zachodnia 83, parter w okresie od dnia 5 sierpnia do dnia 7 sierpnia br. od godz. 8 do godz. 22.

Mały Express Zduńskiej Woli

Czy wiecie, że...

Szpital Miejski w Zduńskiej Woli, w którym przed wojną pracował jeden lekarz, jest na pieczęć i posiada 30 łóżek dla chorych, stał się dzisiaj po przebudowaniu poważną placówką ochrony zdrowia. Szpital został wyposażony w aptekę, gabinet fizyko-terapii i rentgenologiczny, dwa łazienki i oddział położniczo-ginekologiczny. Liczba łóżek zwiększyła się do 68 w tym 10 dla noworodków.

Pracuje tu obecnie 3 lekarzy, kilka pielęgniarek, aptekarka i trzy dyplomowane położne.

Sklep sportowy

Niedawno Sieradz otrzymał sklep z artykułami sportowymi. W tych dniach również i sportowcy Zduńskiej Woli otrzymali swój sklep sportowy, który się mieści przy ul. Łaskiej. Sklep ze względu na bogaty asortyment cieszy się powodzeniem wśród mieszkańców.

W niedługim czasie Zduńska Wola otrzyma nowy budynek, w którym mieścić się będzie poradnia dla matki i dziecka.

Podróże i wycieczki dżiatwy

Gdy jedna część młodzieży z Zesp. Pielni i Tańca Ziemi Sieradzkiej bierze udział w

„Na wesele swatka jedzie”

Nie wszyscy zdunsko wolacy wiedzą, że zespół świetlicowy przy ZZPZ za wystawienie sztuki „Na wesele swatka jedzie” otrzymał I nagrodę na wojewódzkich eliminacjach zespołów świetlicowych w Łodzi. Ciekawe zdjęcie z tego widowiska zostało zamieszczone w gazecie zespołu, wystawionej w Al. Kościuszki.

Wieś przygotowuje się do uroczystych obchodów Miesiąca Pogłębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Do tradycyjnego dorocznego obchodu Miesiąca Pogłębnienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, który w tym roku trwać będzie od 12 września do 12 października — szczególnie starannie przygotowują się ognia terenowe TPP - R oraz organizacje masowe na wsi.

Zmierzają one do tego, aby obchód Miesiąca stał się okresem jak najszerzej popularizacji wśród ludności wiejskiej wspaniałych sukcesów pokojowej polityki

Odczyty i pogadanki

Jedną z ważnych form pracy propagandowej, jaką rozwiną w czasie trwania Miesiąca ognia TPP-R, będzie szeroka akcja odczytowa. Odczyty i pogadanki poświęcone zagadnieniom pokojowej polityki Związku Radzieckiego, tradycjom przyjaźni naszego narodu z narodami Kraju Rad, a także ostatnim zdobycjom radzieckich nauk rolniczych, wygłaszane będą przez prelegentów Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i TWP w tysiącach gromad całego kraju. Naukowcy i wybitni znawcy poszczególnych zagadnień rolnictwa opracowali już szereg odczytów, które powielone w dziesiątkach egzemplarzy otrzymają w okresie Miesiąca wszystkie wiejskie koła TPP - R.

Wśród wielu tematów opracowano m. in. odczyty pt. „Uprawa roślin okopowych w ZSRR”, „Zdobycze radzieckiej agrobiologii”, „Sadownictwo w ZSRR” i szereg innych.

Wycieczki

Ciekawą innowacją tegorocznych imprez Miesiąca Pogłębnienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej będzie organizowanie dla mieszkańców wsi masowych wycieczek do wzorowych PGR i spółdzielni produkcyjnych, które — stosując radzieckie metody uprawy roli — uzy-

skają wysokie plony oraz instytucji naukowych zajmujących się pracami związanymi z upowszechnieniem osiągnięć radzieckiej nauki i gospodarki, a w szczególności radzieckiego rolnictwa.

Festiwal filmów radzieckich

Ponad 240 kin wiejskich i miejskich oraz wszystkie wiejskie kina objazdowe zorganizują w okresie Miesiąca doroczny festiwal filmów radzieckich. Obok szeregu nowych filmów fabularnych i dokumentalnych, mieszkańcy wsi obejrzą w okresie festiwalu wiele popularno - naukowych filmów o tematyce rolniczej. Stanowiąc one będą również ilustracją do przygotowywanych odczytów i pogadank.

Kolejarz Kutno — Stal Żychlin 7:3

W Kutnie rozegrano spotkanie piłkarskie o Puchar Polski pomiędzy miejscowym Kolejarzem a Żychlińską Stalą. Zwyciężył lepszy technicznie kutnowianin 7:3 (3:0), dla których strzelcami bramek byli: Urysiak i Gawronski po 2. Jachimczyk i Polarski po 1 oraz jedna samobójcza ze strzału obrońcy Stali — Kolarza. W meczu tym zawodnicy Żychlina popisywali się brutalną grą.

Spacerkiem po Warcie

Gospodarze zwyciężyli

Dnia 1 bm. bawiła w Warcie ekipa sportowa „Włókniarzy” przy ZPB im. Kunckiego w Łodzi — rozgrywając z LZS „Warta” spotkanie w siatkówce i piłce nożnej. Obydwa spotkania wygrali gospodarze — siatkówką 3:0 i piłką nożną 5:0. Trzeba zaznaczyć, że wysoki wynik w piłce nożnej krywdzi trochę gości, którzy przyjechali przemęczeni

Nad Wartą

Wolny czas spędził łodźanie nad rzeką, korzystając z kajaków oddziału miejscowego PTTK.

W trosce o klienta

GS w Warcie w trosce o całkowite zaspokojenie klientów otworzył nowy sklep spożywczy czynny w godzinach od 6 do 10 i 18 do 22. W ten sposób,

łącząc czas otwarcia pozostałych sklepów mieszkańcy mogą korzystać z usług GS od godziny 6 do 22 bez przerwy.

700-lecie Warty

W Warcie powstał komitet obchodu 700-lecia istnienia Warty jako miasta i 10-lecia wyzwolenia. O historii tego starego miasta postaramy się poinformować czytelników w najbliższym czasie.

Szczególnie wyróżniła się szkoła w Białyninie

Realizując zobowiązania podjęte z okazji 10-lecia Polski Ludowej, nauczycielstwo skierniewickich szkół podstawowych wykonało we własnym zakresie przy pomocy uczniów ponad 700 prac pomocy naukowych dla gabi-

netów fizycznych, chemicznych i przyrodniczych tych szkół. Szczególnie wyróżniła się szkoła podstawowa w Białyninie, która w ramach podjętych zobowiązań wyposażyła w pomoce naukowe wszystkie szkoły podstawowe na terenie gminy Giuchów w liczbie 10.

Indywidualnie wyróżniła się kierownik szkoły w Wysokienicach, ob. Wojciech Kazubski, w zakresie pomocy do nauki fizyki i chemii oraz kierownik szkoły w Giuchowie, ob. Edward Gasek, w zakresie organowania pracowni geograficznych.

H.



Ruszy z miejsca

— Powiedz mi, dlaczego przechodząc w dni letnie koło posesji przy ul. Szerokiej nr 1 w Tomaszowie, każdy zmuszony jest zatykać sobie nos, żeby nie wdychać cuchnącego powietrza? — To stara jak Tomaszów historia. Gazety trąbią o tym już od dawna.



— Ach, tak. To widocznie Komisja Zdrowia nie czyta gazet, bo gdyby czytała, na pewno nie dopuściłaby do tego anty-sanitarnego stanu.

— Więc jaką drogą wiadomo o słynnej z zaturawiania powietrza posesji może dotrzeć do Komisji Zdrowia?

— Moim zdaniem należałoby zaprowadzić na ową posesję członków Komisji Zdrowia. Gdy nabiorą oni w płuća wylewów z posesji, to na pewno aparat dezynfekcyjny ruszy z miejsca.

ER

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi dla Dzieln. Łódź - Śródm. rewiru I-go Dzieran Zygmunt, mający kancelarię w Łodzi ul. Żwirki nr. 26 na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 sierpnia 1954 r. od godz. 13 w Łodzi, ul. Piotrkowska nr. 210 w firmie Zakład Słusarski „W. Kostrzewa” odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Henryka Herszkowicza składających się z samochodu osobowego marki „Mercedes” łącznie z kompletem siedzenia przedniego i tylnego, oszacowanych na łączną sumę zł. 16.000.—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 14 lipca 1954 r.

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowane szwaczki - rękawiczkarki i krojeżynie zatrudnia natchmiast Zakłady Przemysłu Dzierzawskiego im. M. Kasprzaka w Łodzi, ul. 1 Maja 31/33. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna w godz. od 8 do 15.

Wykwalifikowanych kamaszników zatrudni natchmiast Zakład Państwowy w Łodzi przy ul. Curie - Skłodowskiej 12. 1628

Warto w sierpniu kupić los

który może wygrać dwa razy
w cięgnienu IV rzutu — 120.000 zł
w cięgnienu premiowym — 80.000 zł

Głównego księgowego o wysokich kwalifikacjach poszukuje Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy Zakładach Przem. Bawełnianego im. J. Stalina w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. Targowa Nr 65.

Inżynierów, techników telekomunikacji lub energetyków na stanowiska kierowników budów oraz st. inżyniera kosztorysów i st. kalkulatora względnie pracowników o równorzędnych kwalifikacjach zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych w Łodzi, ul. Gdańska 75. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godz. 7—15. 1591

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI	SPRZEDAŻ
DOMEK jednorodzinny sprzedam. Irena 101 (Chojny) do godz. 18.	SPRZEDAM radio „Telefunken” 12 lampowy, 2 głośnikowy oraz adapter szafkowy. Łódź, Sowińskiego 32, m 1.
PLAC 2250 m kw (ogrodzony), 86 drzewek owocowych sprzedam. Właściciel: Aleksandrowska 128. (6443)	WOZEK glebokł. czeski, koszykowy sprzedam. — Kocińskiego 39a—30 godz. 16—19.
KUPNO	MOTOCYKL NSU 200 — sprzedam. Lindleya 3 (w podwórzu).
KUPUJE i sprzedaje kupony z paczek PKO. — Sklep z materiałami wewnętrznymi. Piotrkowska 44 telefon 213-08.	PRACA

STARSZA pani do lekkich prac domowych potrzebna na dobrych warunkach. Oferty do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6423”.

KOBIETA (z córeczką) zajmie się małymi gospodarstwami. Oferty piśmie do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6439”.

STARSZA gospośnia lubiąca dzieci potrzebuje, ul. Piotrkowska 182, m. 16.

